

Gorzki torcik

Czerwony Tulipan

Bloków tysiące, a w nich warstwami my - średni sorcik
Piętra nad nami, piętra pod nami, jak gorzki torcik
Lecz nas nie zmorze złocony bożek, ani nie korci
My z Tobą Boże, więc jeśli możesz, osłódź ten torcik

Sam popatrz, ile tu Ciebie
Na pewno więcej niż w niebie
Co piętro, co klatka
Jest Józef i Matka
I osioł kopytem grzebie

Ty widzisz ku Twojej chwale
Stoisz na każdym regale
Na sianie, na ścianie
Gdzie śmiech, gdzie błaganie
Tam czuje się Boski palec

Bloków tysiące, a w nich warstwami my - średni sorcik
Piętra nad nami, piętra pod nami, jak gorzki torcik
Lecz nas nie zmorze złocony bożek, ani nie korci
My z Tobą Boże, więc jeśli możesz, osłódź ten torcik

Tu każde mieszkanie stajenką
Miliony pastuszków pod ręką
I gwiazda nas grzeje
Co wieś to Betlejem
I śnieg sypie bardziej dziś miękko
Więc tu gdzie skromniutkie Twe łożo
My, Boże, witamy Cię szczerze
A ciepłe powietrze
Co w pięty Cię łechce
To nasze cichutkie pacierze

Bloków tysiące, a w nich warstwami my - średni sorcik
Piętra nad nami, piętra pod nami, jak gorzki torcik
Lecz nas nie zmorze złocony bożek, ani nie korci
My z Tobą Boże, więc jeśli możesz, osłódź ten torcik